Rok XV^ty. Nr. 51.

Szkółka niedzielna



Módl się i pracuj, a będziesz szczęśliwy.

Leszno. — Niedziela 4. Adwentu, dnia 21. Grudnia 1851.

Religia.

Modlitwa myślna, czyli Rozmyślanie.

(Ciąg dalszy.)

Również skutecznie można rozmyślać przy podanych sposobnościach o tajemnicach zbawienia naszego. I tak np.:

W Boże Narodzenie: o owém wielkiém dobrodziejstwie, które Bóg dać nam raczył przez owo Zesłanie Syna Swego Jednorodzonego na świat, aby każdy, który weń uwierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny; i o owéj łasce Syna Bożego, iż się wcielić raczył, aby zmazał grzech pierworodny, i tym sposobem otworzył nam bramy Królestwa niebieskiego.

W Wielkanoc: o owém zwycięztwie, które Chrystus odniósł nad śmiercią i piekłem przez swe chwalebne Zmartwychwstanie, i że my również w dniu ostatecznym na Sąd Boski zmartwychwstaniemy.

W Zielone Świątki: o owéj łasce, która spłynęła na Apostołów przez Zesłanie Ducha ś., i że w tym dniu Kościół nasz święty założonym został przez owo kazanie Piotrowe, którém 3000 ludzi do Chrystusa nawróconych, stanowiło pierwszą gminę Kościoła Bożego.

I tak podobnie rozmyślać można w wszystkie Uroczystości Pańskie o owych wielkich tajemnicach, które się spełniły dla zbawienia naszego.

Wrocznicę *Poświęcenia Kościoła* można rozmyślać o owych wszystkich dobrodziejstwach i łaskach, które na nas przez Kościół spływają. Przez niego obmyliśmy się w Chrzcie ś. z grzechu pierworodnego. Tu oczyszczamy się przez pokutę z wszystkich grzechów naszych, tu się karmimy Ciałem i Krwią Przenajświętszą Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Tu przez Słowo Boże odbieramy naukę czystą, i uczymy się w co wierzyć, jak żyć i czego się chronić mamy, aby zapracować sobie na żywot wieczny.

Zaiste ciągle mamy dużo materyi do rozmyślania i zbudowania serc naszych, byleśmy tylko ztąd owe owoce odnosić chcieli. Podobnie

w Uroczystościach N. Maryi Panny: powinniśmy rozmyślać, że Marya zasłużyła sobie na ową wielką cześć przez swe wielkie cnoty, a osobliwie przez czystość, pokorę, świętobliwość życia, pobożność i męztwo w znoszeniu wszelkich dolegliwości; i że jéj tę cześć oddawać winniśmy przez uciekanie się pod

jéj przeważną obronę w wszelkich przygodach naszych, bo ona pocieszycielką, obronicielką i pośredniczką naszą przed tronem sprawiedliwości Bożéj; i że ją w tych cnotach naśladować mamy. Również

w Uroczystościach Świętych Pańskich: możemy i mamy rozmyślać życie owego Świętego lub Świętéj, któréj uroczystość obchodzimy, i zarazem również czynić mamy mocne postanowienie naśladować ich w życiu, abyśmy do téj chwały, któréj już dostąpili, i my dojśdź mogli.

Do podobnych rozmyślań podają nam rozliczne materye Pasterze i Kapłani nasi w kazaniach i naukach, bylebyśmy tylko owe nauki w sercach naszych zachować chcieli, i ciągle je odnawiali ku zbudowaniu własnemu.

Otóż więc nauczmy się modlić myślą, duchem; módlmy się tak codziennie, a przekonamy się, jak błogie pożytki z owych rozmyślań odniesiem, przekonamy się, że codziennie bardziéj unikać będziem wszelkich grzechów, i coraz bardziéj ćwiczyć się będziem w cnotach; a tak zbogaceni w rozliczne zasługi wyzierać będziem spokojnie téj chwili, gdzie sowitą nagrodę odbierzem za to nasze bogomyślne, cnotliwe i czynne życie w chwale Ojca niebieskiego.

(Koniec nastąpi.)

Gospodarstwo domowe.

O tuczeniu bydła.

Tuczenie bydła nie zawsze jest korzystne dla gospodarza. Czasem za bydlę tuczone ledwie tyle weźmie, ileby był wziął za zboże, które niém spasł; a bydlę daje darmo. Powinien więc gospodarz rozważyć wszystkie okoliczności, i obrachować, czy mu tuczenie bydlęcia, lub kilku sztuk, przyniesie korzyść, lub nie.

Otóż zawsze będzie miał zysk z tuczenia bydła, jeżeli mu następujące okoliczności posłużą:

1. jeżeli ma jaką fabrykę gospodarczą, n. p. olejnią, żeby mógł odchody od fabryki przez tuczenie spieniężyć — boć gorzelni i browarów zwyczajni gospodarze teraz nie mają;

2. jeżeli ma dobrą paszę zieloną i siano; bo to się zazwyczaj najlepiéj spienięży przez tuczenie;

3. jeżeli ma woły niezdatne do pracy i krowy dojne na sprzedaż, a bydło stoi w nizkiéj umie, i materyały pastewne wypadną mu tanie w gospodarstwie. Osobliwie zaś, jeżeli w miejsce starych wołów może dobrać do pracy młodych własnego przychowku;

4. gdy nabiał mało przynosi, tak iż po obrachowaniu tuczenie więcéj przyniesie;

5. gdy ceny zboża są bardzo niskie;

6. gdy w latach urodzajnych gospodarz posiada wielki zapas innych rzeczy na paszę, których ani sprzedać, ani w inny sposób użyć nie może — i kiedy w ogóle gospodarstwo jest zamożne w paszę;

7. jeżeli bydło do tuczenia można dostać kupić niedrogo i w pobliżu;

8. kiedy przez to, że się bydło tuczy rozmaitemi paszami, oszczędzi się robotnika, któregoby można użyć do przerobienia tych paszy;

9. jeżeli gospodarz może mieć bydło

do tuczenia dobre, i kiedy tuczenie niezadługo trwać będzie;

10. jeżeli nakoniec gospodarz potrafi sobie ocenić bydło tuczone, ile jest warte, że go rzeźnicy i przekupniarze swoją gadatliwością nie oszukają.

Trzeba też umieć wybierać bydło do tuczenia. Aby zaś bydlę do tuczenia wybrać dobre, trzeba na następujące rzeczy uważać:

1. Powinno bydlę mieć wielkie ciało, a kości w porównaniu małe, pierś szeroką i pełną, krzyż długi i szeroki, łeb mały, brzuch bezkowato-okrągły, nogi krótkie, miękką i cienką skórę, a pod skórą powinno mieć gąbczastą komorkowatą siatkę; daléj: wesołe piękne wejrzenie, gdy oko na bok jest zwrócone; temperament spokojny, chęć do jedzenia, sierć gładką i krótką, dobrą tuszę przed tuczeniem i zdrowie.

2. Bydlę od młodości źle pasione i zamorzone źle się tuczy. Podobno jednakże bardzo zdatném do tuczenia jest bydło, które ciężko robiło, chociaż jest zanędznione.

3. Bydło rogate od 5 do 9 lat najlepiéj się tuczy. Lecz jeżeli bydlę jest jeszcze niewyrosłe, to mało tłuszczu i mięsa nabiera. Bardzo stare woły i krowy tuczą się ciężko, mają mięso wiśne i twarde, i jest niepokupne. Trzeba więc umieć poznać się na wieku bydlęcia.

4. Byki i młode krowy należy się przed tuczeniem urznąć, bo się lepiéj tuczą. Byk powinien przed tuczeniem przynajmniéj 2 lata robić, a krowy dojne powinny mleko zgubić, zaprażyć.

Jak trzeba postępować przy tuczeniu bydła, posłużą wam do tego następujące przepisy:

1. Przy tuczeniu musi być największa punktualność.

2. Karm powinna być wystarczająca, dobrze przyrządzona i bez nagany.

3. Zaczyna się tuczenie od paszy zwyczajnéj, i zwolna przechodzi się do paszy na tuczenie przeznaczonéj.

4. W początkach tuczenia daje się posilne i miękkie pokarmy, n.p. picie ze śrótu.

5. Trzeba ściśle zachować godziny, przeznaczone do dawania karmi.

6. Dzienna porcya dzieli się w lecie na 12 dań, a w zimie na 8; bo tucznik powinien dostawać mało, ale często.

7. Bydłu tucznemu nie trzeba przeszkadzać przy jedzeniu.

8. Każdemu opasowi lub tucznikowi daje się 3 do półpięta funta soli na miesiąc, a codziennie powinno się na ranną paszę posypać dwa łóty jałowcu dla strawności.

9. Trzeba odmieniać paszę — bo to sprawia chęć do jadła, trzeba nieżałować ściółki i chędożyć opasy, aby były czysto utrzymane. Do podściełania nie jest zanadto 12 funtów słomy.

10. Stajnia powinna być nie zanadto widna, ale ciemnawa, w zimie ciepła, a w lecie nie zagorąca.

11. Wody do picia tyle się daje, ile bydło tuczne zapragnie.

12. Oprzątacz powinien być człowiekiem spokojnym, znającym się na rzeczy i pilnym, aby się na niego można spuścić.

(Dokończenie nastąpi.)

Rozmaitości.

Przysłowia.

1.
By słowik najmiléj śpiewał, wróbla nie wyuczy.

2.
Co się łyso urodzi, łyso zginie.

3.
Najtańszy kożuch w lecie.

4.
Każdy sobie kożuch skrobie.

5.
Za zgubione cudze łyczko, trzeba dać rzemyk.

6.
Idź powoli, a biéda cię dogoni;
Idź prędko, a dogonisz biédę.

7.
Szklanek i dzieci nie ma nigdy nadto.

8.
Dobrze jest przy kopie zboża kłosy zbierać.

9.
Zawsze téż ci więcéj jedzą,
Którzy bliżéj misy siedzą.

10.
W szczęściu mało miéj nadzieje,
Bo słabo żnie, kto nie sieje.

11.
Lepsza szkódka, niżli szkoda.

12.
Łaska wielkich Panów lżejsza niż mech, który lada wiatrek unosi; a gniew ich cięższy nad ołów.

13.
Stary nazwany jest od starania.

14.
Kto wojuje, buduje; żonę, dzieci stroi,
Prawuje, bankietuje, — niech się biédy boi.

15.
Mamki, arendarza, macochy,
Bez szkody nie zbędziesz.

16.
I mucha ma żółć w sobie.

17.
Kogo Pan Bóg ptakom obiecał,
Wtém ryby nie zagustują.

18.
Bielszy bywa, kto się myje.

19.
Za szczęśliwego tego ludzie mają,
Którego cudze szkody przestrzegają.

20.
Szczęściu nie ufaj,
Na hardą się nie kasz,
Na swój rozum się nie sadź,
} a nie będziesz żałował.

Nakładem i drukiem *Ernesta Günthera* w Lesznie. — (Redaktor: *J. Kotecki* w Kościanie.)